Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w teksoie na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 86 Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 25 lipca 1925. Rok V

Kilka uwag w sprawie wyborów do rad miejskich.

Jak wiadomo, jesienią odbyć się mają wybory do rad miejskich. Jest to kwestja dla naszych miast i miasteczek pierwszorzędnego znaczenia i warto jej już dzisiaj poświęcać baczną uwagę.

Ostatnie wybory do rad miejskich odbyły się w atmosferze niezdrowej, bo do zenitu posuniętego rozgorączkowania i zacietrzewienia partyjnego to też wynik ich fatalnie do dziś dnia odbija się na administracjach w poszczególnych miastach. Dzięki rozwidrzeniu partyjnemu naprzód wysunęły się często jednostki chorobliwo-ambitne, nieuczciwe, bałamutne, nieraz o szalbierczych instynktach którym chodziło o to, żeby wypłynąć na wierzch albo przez dorwanie się do władzy, grubo napchać sobie kieszenie. Ponieważ w zamęcie partyjnym nie bardzo zważano na wartość i tężyznę i uzdolnienie osobiste kandydata ale kierowano się głównie pod kątem widzenia partyjnego, więc w poszczególnych radach miejskich dziś siedzą ludzie nietylko zupełnie nieudolni, ale i nieuczciwi niestający o dobro ogółu, o dobro miasta, ale własne uprawiający i na posiedzeniach rad miejskich demagogję i cyganerję. Niektóre rady miejskie, stały się wprost terenem ujadań i żarć partyjnych jak niemniej osobistych porachunków. Często się zdarza, że przeciwna strona obala choćby najpożyteczniejszy i najlepszy wniosek i projekt li tylko dla tego, żeby dokuczyć przeciwnej stronie. Skutkiem tego stosunki w niektórych administracjach samorządowych są dzisiaj tak zaszargane, że przypominają w małym stylu stosunki sejmu polskiego w ostatnich dziesiątkach lat przed upadkiem Ojczyzny.

I dziś, choć po tak smutnych doświadczeniach i zgubnych następstwach, gdzie często skład obecnych rad miejskich nie szacunek i poważanie, ale raczej politowanie wzbudza, jeszcze są tacy, którzy chcieliby tą samą drogą dalej, postępując taczkę administracji samorządowej całkowicie na trzęsawiska wepchnąć i zupełnie zaprzepaścić. Już dziś dochodzą nas głosy, że w poszczególnych miastach pewne kliki i partje, chcąc zachować dla siebie monopol rządzenia i władania miastem już pomiędzy sobie podzieliły mandaty do przyszłych rad miejskich. Życie to rzecz poważna i nie godzi sobie z niego robić zabawek i lub zaspokojenia osobistych ambicyj i zachcianek. Rada miejska ma to zaszczytne zadanie pracować sumiennie, uczciwie i umiejętnie nad szczęśliwym rozwojem i polepszaniem warunków życia naszego, więc muszą tam być ludzie nietylko najuczciwsi, najlepsi ale i najzdolniejsi. Dla krzykaczy o kapuścianych głowach, dla warchołów i szalbierzy z pod ciemnej gwiazdy, dla baczących porządku i zgody społecznej obywatelskiej tam miejsca być nie powinno.

Do wyborów przyszłych do rady miejskiej jest jeszcze dużo czasu więc i dużo sposobności na to, aby się dobrze zastanowić na tem, kogo do niej obrać. Każdy obywatel jest w tem interesowany, by wynik ich był dobry i zbawienny; bo on się odbije potem na skórze każdego z nas. Tylko kandydaci uczciwi i zdolni dadzą nam gwarancję, że nawą miejską pokierują roztropnie i bez szwanku. Nad wyszukaniem takich ludzi każdy obywatel miasta sumiennie dziś zastanowić się powinien. Nie powinniśmy nigdy dopuścić do tego, żeby pewne kliki pokątnie dobiwszy targu pomiędzy sobą nam swych kandydatów narzuciły. Takie rządy prywaty i osobistych interesików ustać muszą. Pragnęlibyśmy gorąco zgody i kompromisu, ale żądamy dobrej woli, otwartości i szczerości. Tam gdzie dobro ogółu wchodzi w rachubę, tam osobiste względy ustać muszą. Jeżeli atoli spotkamy się z prywatą i osobistemi względami, jeżeli przekonamy się, że rozchodzić się będzie pewnym odłamom nie o dobro miasta, ale o własne samolubne cele, to poruszamy do żywa opinję miasta i za wszelką cenę dążyć będziemy do tego, żeby wśród walki wyborczej, rozsądek, dobra wola i uczciwość zwycięstwo odniosły nad przewrotnością i partyjnictwem i prywatą. Jesteśmy tego zdania i od popierania tegoż nieodstąpimy, że do rad miejskich należy umożliwić przystęp **wszystkim warstwom, a więc robotnikom, rzemieślnikom, urzędnikom, kupcom itd.** ale dążeniem naszem będzie popierać tylko takie usiłowania, które pójdą w kierunku wyboru do rady miejskiej, **jednostek najdzielniejszych, najzdolniejszych i najodpowiedzialniejszych pod każdym względem.**

Min. Skrzyński określa stosunek Polski do Rosji.

Waszyngton, 20. 7. Polski minister spraw zagranicznych Skrzyński ogłasza oświadczenie, w którem prostuje nieporozumienie, jakie powstało w Ameryce w związku z jego niedawnymi wywodami o stosunkach polsko-rosyjskich.

Min. Skrzyński wywodzi, że stosunki Polski do Rosji są zupełnie normalne i wyraża przekonanie, że z biegiem czasu stosunki te jeszcze bardziej się będą zacieśniać przez zawarcie układu handlowego, który przyczyni się do wzmocnienia sąsiedzkich zgodnych stosunków między obu krajami.

Rozbicie rokowań polsko-czeskich o konwencję lotniczą.

Praga, 20. 7. Toczące się w Bernie Morawskim rokowania o zawarcie konwencji lotniczej między Polską a Czechami zostały zerwane z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia co do szeregu zasadniczych punktów. Obie delegacje wyjechały z Berna.

Manifestacyjny pogrzeb ofiar zbrodni komunistów.

Warszawa, 21. 7. Wczoraj w Warszawie odbył się manifestacyjny pogrzeb ofiar terroru komunistów, mianowicie policjanta Dittmana i studenta Aleks. Kampnera.

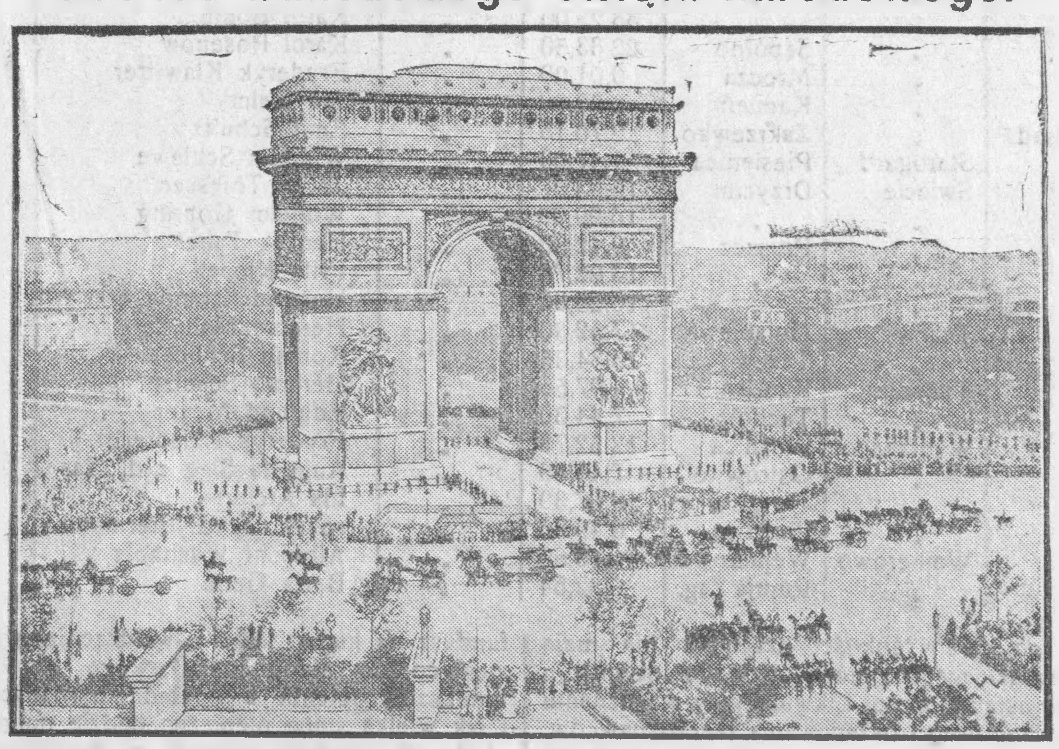
W pogrzebie wzięły udział tysiączne tłumy.

Niemcy zamówiły samoloty w Holandji?

Londyn. Konserwatysta sir Frederic Hall zapytał w Izbie gmin, czy rządowi wiadomem jest, iż pewna holenderska fabryka samolotów otrzymała zamówienie na 1000 wielkich samolotów, które zostały zapłacone przez pewien bank niemiecki.

Sir Filip Sasson oświadczył imieniem rządu, iż rząd dotychczas nie otrzymał jeszcze potwierdzenia tych pogłosek, ze jednak poczynił kroki, aby dowiedzić się, ile w pogłoskach tych jest prawdy.

Obchód francuskiego święta narodowego.



Dzień 14 lipca jest świętem narodowym francuskim. Rycina nasza przedstawia defiladę przed bramą tryumfalną w Paryżu, wzniesioną na pamiątkę szturmu na Bastillę, więzienie stanu, którą zdobyto i zburzono. Stało się to dnia 14 lipca 1789 roku i było hasłem do rozpoczęcia wielkiej francuskiej rewolucji.

Rozruchy antysemickie w Wiedniu.

W sobotę wieczorem — dopuściły się wyrostki i młodzież należąca do narodowo-socjalnej partji w Wiedniu — antyżydowskich wybryków.

Sobotnie rozruchy posiadają cechy zorganizowanej akcji.

Przebieg zajść sobotnich był następujący: Do kawiarni Stadtparku, odwiedzanej przeważnie przez Żydowską publiczność wpadło nagle kilkudziesięciu osobników i na hasło dane gwizdawką przez przywódcę — z piekielnym krzykiem i wołaniem: „Bijcie żydów! precz z nimi!“ — rzucili się na gości atakując ich laskami, kastetami i bokserami.

Napadnięci uciekli częściowo w popłochu do wnętrza kawiarni, atoli niektórzy odważniejsi stawili wraz z kelnerami opór napastnikom.

Blisko pół godziny trwała bitwa, wśród której zarówno przez napastników jak i obrońców zostały połamane stoły, stołki, zdemolowane całe bogate urządzenie, którego szczątki służyły za broń obu stronom.

Wreszcie po pół godzinie zjawiła się policja w liczbie 50 żołnierzy i położyła koniec barbarzyńskim scenom. Rezultat bójki: 9 rannych, 12 aresztowanych, 9 osób odstawionych odrazu do sądu karnego.

Policja wydała natychmiast do ludności odezwę, w której piętnuje zajścia i konstatuje, że w napadzie brała udział przeważnie młodzież.

Nowa rewolucja w Portugalji.

Lizbona, 19. 7. Prezydent republiki odmówił rozwiązania parlamentu.

Kilka oddziałów wojskowych pod wodzą oficerów zbiegłych z twierdzy, podniosło bunt. Do zbuntowanego wojska przyłączyła się załoga krążownika „Vasco de Gama". Rząd przedsięwziął niezwłocznie energiczne środki, celem stłumienia buntu. Do godziny 10 tej rano pięć oddziałów zbuntowanych wojsk poddało się. Poddanie się załogi krążownika oczekiwane jest lada godzinę.

Lizbona. 20. 7. Próba rewolucji została stłumiona. Okręt wojenny „Vasco de Gama„ poddał się.

Obwieszczenie

Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w przedmiocie przeznaczenia do zbycia osad rentowych na Pomorzu.

Celem zastosowania ustawy z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 67 poz. 602) w myśl §§ 1 i 2 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 1 grudnia 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 112, poz. 1025) przeznacza się do sprzedaży niżej wyszczególnione osady rentowe:

Osada	Powiat	Stacja kolejowa	Obszar w hektarach	Cechy charakter.	Dotychczasowy właściciel	Przypuszczalna suma szacunkowa	Wys. wadjum
						zł	
Konojady	Brodnica	Konojady	10,38,68	osada rent	August Bleich	5 000	15%
Kruszyny	„	Konojady	23,73,00	„	Robert Drosell	12 000	„
Płowęż	„	Ostrowite	17,45.99	„	Fryderyk Bierhaus	8 500	„
Drzonówko	Chełmno	Orłowo	15,39,18	„	spadk. Wilhelma Meering	7 500	„
Szenfeld	Chojnice	Chojnice	10,96,87	„	Łucja Porożyńska	5 000	„
Iłowo	Działdów	Iłowo	1,25,00	„	Robert Haacke	1 000	„
Iłowo	„	Iłowo	7,99,40	„	Fryderyk Rettig	4 000	„
Wielkie Koszelewy	„	Gralewo	—,56,26	„	spadk. Karola Schmidt	1 000	„
Król. Linowo	Grudziądz	Dąbrówka Szl.	59,40,10	„	Otto Nickel	20 000	„
Owczarki	„	Stanisławowo	1 85,11	„	Alwine Walter	1 000	„
Partęciny	„	Lisnowo	17,59,41	„	Krystjan Heineman	8 500	„
Stanisławowo	„	Stanisławowo	20,41,31	„	Karol Wolter	10 000	„
Stare Błonowo	„	Grudziądz	3,09,21	„	Fryderyk Weick	1 500	„
Szembruk	„	Wydrzno	15,98,28	„	Rudolf Dieter	8 000	„
Szembruk	„	„	13,31,04	„	Herman Maertins	6 500	„
Zawdża Wola	„	Strzelce	11,82,30	„	Wilhelm Masuhr	6 000	„
Rybaki	Kartuzy	Krzeszyna	30,90,68	„	Ernest Zube	14 000	„
Szlach. Borkowo	„	Kartuzy	1,78,73	„	Hugon Gast	1 500	„
Arnikowy	Kościerzyna	Kościerzyna	35,08,86	„	Karol Lenz	15 000	„
Liniewo	„	Liniewo	17,42,96	„	Reinhold Mielke	8 500	„
Liniewo	„	„	19,26,88	„	Ernst Krüger	9 500	„
Kobyle	„	Zblewo	4,05,62	„	Robert Zeitel	2 000	„
Kobyła	„	Kościerzyna	14,93,07	„	Karol Völzmann	7 000	„
Krabusin	„	„	27,76,80	„	Jan Ruschke	15 000	„
Szlach. Szumieś	„	Liniewo	15,71,59	„	Juljusz Patzke	7 500	„
Szwarcenowo	Lubawa	Biskupiec	27,84,30	„	Karol Fass	13 500	„
Gnieżdżewo	Puck	Puck	56,20,71	„	Albert Magdsick	25 000	„
Dąbrówka	Sępólno	Ogorzeliny	0,43.30	„	Franciszek Gehrke	1 000	„
Dąbrówka	„	„	20,77,21	„	Franciszek Böckermann	10 000	„
Dąbrówka	„	„	33,55,45	„	Henryk Macke	16 000	„
Dąbrówka	„	„	18,28,38	„	Józef Haskamp	9 000	„
Dąbrówka	„	„	34,43,80	„	Bernard Hülsmann	16 000	„
Dąbrówka	„	„	16,49,48	„	Bernard Hackmann	8 000	„
Dąbrówka	„	„	19,09,94	„	Franciszek Bollis	9 500	„
Dąbrówka	„	„	17,96,99	„	Antoni Lampe	8 500	„
Dąbrówka	„	„	18,87,54	„	Henryk Aubke	9 000	„
Mała Cerekwica	„	Kamień	61,91,96	„	Piotr Meyer	28 000	„
Nowe Waldowo	„	Mała Kłonia	25,03,30	„	Amanda Block owd. Spittgerber	12 500	„
Nowe Waldowo	„	„	4.31,13	„	Otton Herrendörfer	2 000	„
Płocicz	„	Kamień	2,00,70	„	Karol Boldt	1 000	„
Płocicz	„	„	9,08,20	„	Jan Holländer	4 500	„
Płocicz	„	„	38,25,00	„	Karol Bonin	18 000	„
Sikorz	„	Sępólno	22.83,50	„	Karol Rosenow	10 000	„
Sitno	„	Mrocza	0,01,00	„	Fryderyk Klawitter	1 000	„
Witkowo	„	Kamień	2,03,80	„	Jan Kelm	1 000	„
Zakrzewska Osada	„	Zakrzewko	2,70,15	„	Emil Schultz	1 500	„
Sumin	Starogard	Piesienica	1,47,00	„	Wilhelm Schlewe	1 000	„
Biechówko	Świecie	Drzycim	15,03,07	„	Jakób Thiessen	7 500	„
Biechówko	„	„	16,99,99	„	Wilhelm Göhring	8 500	„
Bramka	„	Pruszcz	9,42.83	„	Henryk Taber	4 500	„
Łowin	„	„	13,02,78	„	Fritz Klepel	6 500	„
Łowinek	„	„	16,25,86	„	Herman Schmöcker	8 000	„
Szczerbięcin	Tczew	Gołąbiewko	17,52,30	„	Herman Mahnke	8 500	„
Tczew	„	Tczew	13,34,35	„	Konrad Schlicht	6 500	„
Drożdzienica	Tuchola	Kamień	4.07,56	„	Herman Schulze	2 000	„
Iwiec	„	Tuchola	7,44,30	„	Edmund Meyer	3 500	„
Dębowałąka	Wąbrzeźno	Płużnica	12 52,78	„	Fryderyk Ehlebrecht	6 000	„
Kowalewo	„	Ostrowite	7,49,89	„	Augusta Sieg z d. Gas	3 500	„
Ostrowite	„	„	13,07,39	„	Ida Archut	6 500	„
Uciąż	„	Płużnica	6,49,86	„	spadk. Fryd. Ittermann	3 000	„
Wejherowo	Wejherowo	Wejherowo	—,16,60	„	Albrecht Wachholz	1 000	„
Zagórze	„	Rumja Zag.	0,82,54	„	Berta Gene	1 000	„

1. Dane co do wysokości szacunku nie mają charakteru obowiązującego i służą tylko do orjentacji; ostateczną cenę ustali Komitet Likwidacyjny w Poznaniu na podstawie urzędowego oszacowania rzeczoznawców.

2. Osoby reflektujące na nabycie powyższych osad mogą składać podania w ciągu dni 30, licząc od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w „Monitorze Polskim".

3. Podanie kierować oraz zwracać się o informacje należy do Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 22, lub do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, pokój 12a. przyczem Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu będzie udzielał wyłącznie informacyj ustnych i przyjmował wnioski odpowiadające wymaganiom wymienionym w punkcie 4 (a—d). Zapytania pisemne należy kierować tylko do Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu.

4. W podaniu należy dokładnie oznaczyć osadę, na którą reflektuje (podać nazwę osady, tom, kartę i powiat) i załączyć:

a) świadectwo fachowości rolnej,

b) zaświadczenie poważnych instytucyj społecznych lub finansowych, że ubiegający się posiada odpowiedni fundusz na kupno, albo oświadczenie w miejsce przysięgi co do stanu majątkowego i rozporządzalnych funduszów petenta z dokładnem oznaczeniem, kiedy i jak wielką sumę pieniężną będzie mógł dysponować. c) do od złożenia wadjum w wysokości 15% przypuszczalnej sumy szacunkowej, które należy składać w Kasie Skarbowej w gotówce lub w papierach państwowych o pupilarnej pewności, do dyspozycji Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu. d) dla osób fizycznych dodatkowo: krótki życiorys, urzędowe świadectwa (książki inwalidzkie) z armji polskiej i dowody odznaczeń wojskowych.

5. We wniosku dopuszczalne jest wymienienie kilka osad, o które ubiega się petent,

6. Każdy wniosek winien być należycie ostemplowany w wysokości 2 zł od podania i 40 gr. od każdego załącznika; wszystkie znaczki stemplowe (a więc również od załączników) należy umieszczać na podaniu.

7. Podania nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane; tak samo nie będą brane pod uwagę załączniki, przesłane po terminie.

Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego:
w z. (—) Zenon Szczawiński.

Wiadomości z miasta i okolicy.

Rada kąpielowa.

Jakiś tam Faraon budował kanały w dolinie Nilu, by mieć zapasy wody w czasie posuchy. Obecnie ludzkość przemyśliwa — jakby to nałapać ciepła letniego i zużytkować go w zimie. U nas inaczej. — U nas miejsce kąpielowe tak zwane łazienki buduje się w lecie, by chyba kąpać się w zimie.

W tych czasach spiekały, trzeba się zadowolnić kąpielami tamtego rocznymi. Kto nie był przewidujący sam sobie winien i niech teraz czeka do zimy a napewno będzie się mógł kąpać w łazienkach miejskich nowo pobudowanych. Aby jednak ustrzec na przyszłość amatorów świeżej kąpieli przed podobnym brakiem miejsc kąpielowych, gdyż może się to zdarzyć również dobrze i na przyszły rok, daję następujący przepis, robienia zapasów kąpielowych. Pomysł ten lepszy pono od kanałów Nilu, więc kto chce na zapas wykąpać się, niech w czasie, kiedy będą łazienki, wlezie do rzeki, zanurzy się z głową i pozostanie tak w wodzie przez 24 godzin. Gdy już zupełnie namoknie na pewno go ludzie wyciągną i już na rok następny nie będzie potrzebował się kąpać.

Wiem, iż są przeciwnicy mojej metody i chodzą się kąpać do rzek za miasto. Nie radzę nikomu używać tego sposobu — gdyż jest zgubny. Policja skrzętnie notuje tych brudasów, którzy chcą się w wodzie zanurzyć i wynika z tego nieprzyjemność. Można się ustrzec od zapisania jedynie nurkiem pod wodę przez 1 dobę, ale to już byłby mój przepis robienia zapasów.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 24 lipca 1925 r.

Kalendarzyk. 24 lipca. Piątek, Kunegundy król. polsk.
25 lipca. Sobota, Jakoba Ap i Krzysztofa.
26 lipca. Niedziela, 8. po Swiątk. Arny

Wschód słońca g. 4 — 10 m. **Zachód słońca** g. 8 m. 2
Wschód księżyca g. 8 — 45 m. **Zach. księżyca** g. 10 m. 8

Baczność! Wybory do Rady Miejskiej

W najbliższym czasie odbędą się wybory do Rady Miejskiej.

Listy wyborcze są już od kilku dni wyłożone w Magistracie.

Obowiązkiem każdego sumiennego obywatela jest przekonać się niezwłocznie, czy on i członkowie jego rodziny są należycie zapisani do listy wyborczej, albowiem tylko zapisanym do listy przysługuje prawo oddania głosu przy wyborach.

Zatem nie zwlekajmy z przeglądem list wyborczych!

Listy przeglądać można w Magistracie do dnia 31 lipca rb.

w Lubawie każdego dnia od 9—1 i od 3—6 godziny,

w Nowemmieście do 30. 7. od godz. 8—1 i od 4—6 po południu.

Jakiekolwiek sprzeciwy należy wnieść do Magistratu najpóźniej do dnia 31 lipca rb.

Do wszystkich mieszkańców Pomorza, Wielkopolski, Górnego Śląska.

Związek Obrony Kresów Zachodnich zwraca się do wszystkich. będących w posiadaniu jakichkolwiek dokumentów, fotografyj, wycinków z gazet lub t. p. dotyczących działalności niemieckich władz, Grentzschutzu lub bojówek i innych organizacyj niemieckich w latach 1918-1922 z gorącym wezwaniem, by zechcieli je przesłać pod adresem: Związek Obrony Kresów Zachodnich Okręg Środkowy-Nowy Swiat 21. Warszawa.

Na żądanie nadsyłane dokumenty po wykorzystaniu ich przez Związek będą właścicielom zwrócone.

Z uwagi na doniosłość sprawy opublikowania tych materjałów, które służyć mają jako poparcie prowadzonej przez Z. O. K. Z. akcji o odszkodowanie od Niemców za wyrządzone krzywdy, uprasza się również wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek wiadomości dotyczące wspomnianych dokumentów, o skomunikowanie się jaknajrychlejsze z Związkiem Obrony Kresów Zachodnich.

Święto sportowe Straży Celnej w Rybnie.

W niedzielę dnia 2 sierpnia odbędzie się święto Sportowe Straży Celnej Inspektoratu Działdowo, którego program jest następujący:

1. Godz. 15. koncert i strzelanie ostre o nagrody
2. Biegi na 100, 500, 1000 i 2000 mtr.
3. Przywitanie zawodników po 20 klm. marszu z Lubawy do Rybna.
4. Rozdawanie nagród.
5. Tańce i inne niespodzianki do rana. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufety wszelkiego rodzaju na miejscu. Wstęp na zawody i do lasu 1 złoty od osoby.

W razie niepogody lub zimnego powietrza wymarsz na salę do Rybna.

Ogromny pożar.

Pelplin. W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. pół do 2 w nocy wybuchł straszny pożar na podwórzu p. Bol. Nadolnego w szopie zawierającej różnego rodzaju towary żelazne, magiel, narzędzia rolnicze itp. Zaalarmowane na miejsce pożaru straże ogniowe nie zdołały uratować drewnianej szopy. Jednakowoż ocaliły sąsiednie budynki. Szkody wynoszące 16.000 zł. pokryje ubezpieczenie. Dotychczas przyczyna pożaru niewyjaśniona. Alarm zbudził mnóstwo ludzi, cały Pelplin stanął zaledwie na nogach sądząc, że cukrownia się pali.

Kursy dla nauczycieli.

Podobnie jak w roku ubiegłym postanowił Zarząd Główny w roku bieżącym zorganizować w Pucku w czasie feryj letnich od 26 lipca do 22 sierpnia kurs dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Kurs o poziomie uniwersyteckim obejmuje cykl wykładów: a) Bałtyk pod względem przyrodniczym (geologja, flora, fauna, krajobraz, lud kaszubski, rybactwo, żegluga i lotnictwo morskie). Walka narodu polskiego o Bałtyk. b) Cykl wykładów z literatury polskiej. c) Wycieczki do Gdańska, Oliwy, Gdyni, Wejherowa, Wielkiej Wsi, Jastarni, Helu i t. d.

Opłata za kurs 60 zł (za mieszkanie, wykłady wycieczki). Koszta utrzymania minimalne i zależne od ilości uczestników kursu. Zgłoszenia prosimy przesyłać pod adresem: Chrześc. Narod. Nauczycielstwa szkół powszechnych Warszawa Senatorska 19. Opłatę przekazać na konto 3099, zaznaczając na odcinku „Kurs w Pucku".

Wycieczkę krajoznawczą nauczycielstwa pomorskiego

organizuje z polecenia Zarządu Pom. Odziału Okręg. Stow. Chrześć. Nar. Naucz. Szkół Powsz. poseł Albin Nowicki. Cel Wycieczki: Warszawa jako miasto pracy, Lublin, Przemyśl, Lwów, Stanisławów, Jeremcza — Worochta (Pokucie), Stryj, Drohobycz, Borysław, Łódź, Toruń, (rozwiązanie wycieczki). Czas trwania wycieczki 20 dni. Początek w poniedziałek, dnia 3 sierpnia br. w Toruniu.

Udział mogą brać przedewszystkiem nauczyciele i nauczycielki, członkowie Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz., pozatem mogą być uwzględnieni członkowie rodzin tychże nauczycieli (lek).

Piśmienne zgłoszenia należy skierować przez Zarząd danego koła miejscowego do organizatora i kierownika wycieczki pod adresem: Albin Nowicki Grudziądz, ul. Sobieskiego 17.

Dalsze informacje zawierają komunikaty organizacyjne, wysyłane pp. prezesom kół, lub prześle je zainteresowanym listownie kierownik wycieczki.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślnicza w Gnieźnie.

Jak się naocznie przekonać można, prace około Wystawy Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślniczej, na otwarcie której z ogromnem zaciekawieniem i zainteresowaniem oczekują nietylko mieszkańcy grodu Lecha, lecz i obywatele całej Rzeczypospolitej, postępują raźno naprzód. Niwelacja terenu jest na ukończeniu, a w bieżącym tygodniu rozpoczną się prace około ustawiania hal wystawowych, z których największa obejmować będzie 1600 kwadratowych metrów. Komitet Wystawy pod niestrudzonem i niezmordowanem kierownictwem swego przewodniczącego p. Starosty Łyskowskiego, dokłada wszelkich starań, by tak wystawcy jak i zwiedzający znaleźli pod każdym względem dobre, dogodne i przyzwoite pomieszczenie. W tym celu ustanowił biuro kwaterunkowe, z obfitego zapasu mieszkań którego każdy dowoli czerpać może. Obywatelstwo grodu Lecha pomne na swą prastarą sławną gościnność i na przysłowie nasze „Gość w dom, Bóg w dom" rywalizuje ze sobą pod względem dostarczania mieszkań, przy nader skromnych wymaganiach i codziennie liczne napływają zgłoszenia. Wobec trudnego położenia gotówkowego idzie Komitet i Wystawcom na rękę. — Miasto przybiera już szaty godowe, wszędzie oczyszczają domy, by godnie i uroczyście przyjąć w swych murach najwyższych dostojników kościoła i państwa, tudzież niezliczone tłumy braci naszych od śnieżnych Karpat po sine brzegi Bałtyku, od Bolszewickich rubieży aż po pruską granicę, i mnóstwo obcokrajowców zawita do Gniezna, by zwiedzić miasto i wystawę i być świadkiem uroczystości. Przecież Gniezno nie obce są takowe zjazdy; przecież w swych murach przyjmowało cesarza rzymskiego Ottona III. z licznem pocztem dygnitarzy i rycerstwa i tylu, tylu innych panów i królów. Więc wszyscy, wszyscy znajdą dogodne schronienie i miłe przyjęcie, bo „czem chata bogata, tem rada". — Ratusz też otrzyma nowy świąteczny moderunek, by i on mógł godnie powitać wszystkich dostojników, dygnitarzy i panów, mieszczan i chłopków, młodych i starych. A stara Katedra woła już jedną pozłocistą kopułą — druga niebawem będzie pozłocona — na cały świat: „Chodźcie do nas, zobaczycie, czy nie miłe nas życie!"

Samobójstwo fabrykanta łódzkiego.

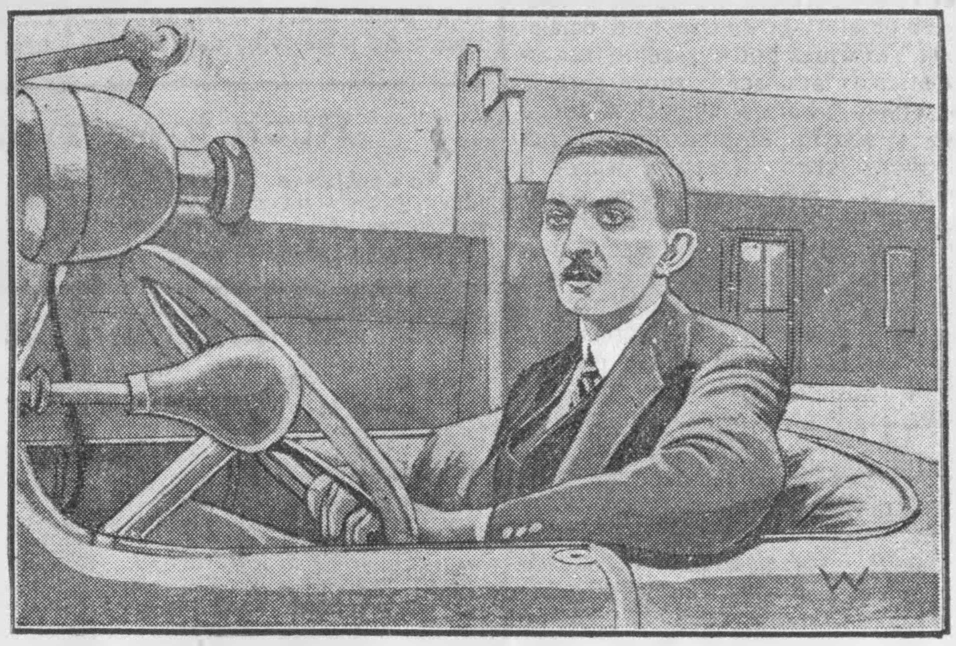
Samobójstwo popełnił znany fabrykant łódzki Braun współwłaściciel firmy Braun i Hurowicz. Braun popełnił samobójstwo w swym gabinecie w nocy, strzelając sobie z brauninga w usta. Na biurku znaleziono dwa listy, pisane w nocy przed popełnieniem samobójstwa. Jeden był adresowany do żony, która mieszka w Łodzi a drugi do brata, mieszkającego zagranicą. Treść listów nie wyjaśnia przyczyny samobójstwa.

Układ handlowy niemiecko-rosyjski będzie wkrótce podpisany.

Moskwa, 20. 7. Przewodniczący delegacji rosyjskiej w rokowaniach handlowych niemiecko-rosyjskich wyraził w wywiadzie z przedstawicielem „Rosty" nadzieję, że układ handlowy między obu państwami będzie podpisany w najbliższych dniach. Wszystko zależy obecnie od Niemiec. Mimo, że Rosja czyniła wszystkie możliwe ustępstwa, niemiecka delegacja nie odpowiedziała jeszcze na kilka ważnych spraw, przedłożonych w nocie z dnia 12 czerwca.

Przedstawiciel „United Press" dowiaduje się, że nie zostały jeszcze należycie wyświetlone, sprawa niemieckiego ruchu tranzytowego na wschód i sprawa bezpośrednich stosunków przedstawicieli niemieckiego handlu z kupcami rosyjskimi. Mimo tych trudności, liczą się sfery rosyjskie z rychłem sfinalizowaniem rokowań.

Raid samochodowy na odległość 3860 m.



Rycina nasza przedstawia hrabiego Stefana Tyszkiewicza, nagrodzonego złotem medalem, który kieruje podczas raidu samochodem firmy polskiej Ralf Stetysz.

Straszny mord szaleńca.

Płock. Ludność miasta została wstrząśnięta wieścią o mordzie, dokonanym przez syna tamtejszego kupca 21-letniego Abrahama Izaksahna, na osobie swego kolegi 19-letniego Eljasza Silberberga. Abraham chory od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy przybywszy z przechadzki do domu zdradzał silne zdenerwowanie. Wszystko było mu w drodze zaczął więc drzeć bieliznę, niszczyć meble i t. p. Kolega jego wspomiany Eljasz S, widząc to usiłował go uspokoić, czem wprawił go jeszcze w większe podniecenie. Abraham w swym szale wpadł do kuchni, chwycił leżącą tam siekierę i tak uzbrojony rzucił się na kolegę, zadając mu liczne ciosy w głowę i ramiona. Ojciec i zatrudnieni u niego pracownicy wybiegli na balkon, wzywając pomocy. Tymczasem szaleniec rąbał zaciecie swą ofiarę, zabijając i siekąc już trupa w drobne kawałki. Przybyła policja rozbroiła mordercę i aresztowała go.

Krwawy pościg za bandytami.

Pod Wieluniem (w Kongresówce) zamordowany został posterunkowy policji, który po służbie udał się z dziećmi na spacer za miasto. Spotkawszy dwóch podejrzanych mężczyzn zażądał od nich dowodów osobistych. Jeden z nieznajomych począł szukać po kieszeniach dowodu, czem odwrócił uwagę posterunkowego od swego towarzysza, który korzystając z tego, wydobył rewolwer i strzelił do posterunkowego kładąc go trupem na miejscu w oczach dwojga jego dzieci.

Uciekając przed pościgiem w stronę powiatu częstochowskiego, bandyci zranili ciężko posterunkowego Kramara, który usiłował ich zatrzymać.

Energicznie prowadzony pościg wydał rezultat. Wczoraj już obydwaj sprawcy zostali aresztowani. Są nimi znani niebezpieczni bandyci Stefan Wojciechowski i Wawrzyniec Karaś, z Poznańskiego.
Bandyci staną w najbliższym czasie przed sądem w Łodzi.

Wiadomości z krai obcych.

Ujęcie handlarza żywym towarem.

Z Neusatz, w Jugosławji donoszą, że tematem rozmów w tem mieście jest aresztowanie pewnego Turka z Macedonji, który zdaje się być hersztem bandy handlarzy żywym towarem, zajmującej się, wysyłaniem bałkańskich piękności do Azji Mniejszej.

Przed kilku dniami zjawiła się w tutejszej policji znana aktorka miejscowego teatru i wyczerpująco przedstawiła swoją znajomość z kupcem Raszyd Dża Fid Bogowiczem z Ueskübu. Ów Raszyd, przystojny, młody Turek, starał jej się o poznanie. Po kilku wzajemnych spotkaniach jej polecał, aby wyjechała do Smyrny. Tam, przy swej niezwykłej piękności, doszłaby — jak mówił Turek — wkrótce do bogactw i wysokiego stanowiska

Ta propozycja wystarczyła, aby wzbudzić w aktorce podejrzliwość. Chcąc czujność Turka uśpić, postępowała tak, jakgdyby istotnie zdecydowała się już na podróż a kiedy Raszyd czekał na jej decyzję, zawiadomiła o wszystkiem policję. Raszyda aresztowano i trzymano w areszcie.

Policja, mimo usilnych starań o wypuszczenie go, nie zgodziła się na to, że otrzymała znów pocztówkę, pisaną przez Raszyda do pewnej bardzo wykwintnej i pięknej damy z Neusatz, która sama władzom policyjnym pocztówkę tę doręczyła.

W pocztówce Raszyd również zachęcał ową damę, ze względu na jej piękność, aby wyjechała do Smyrny i w ten sposób „zabezpieczyła sobie przyszłość".

Ponadto policja otrzymała list anonimowy, którego autorka donosiła jej, że Raszyd proponował jej wyjazd z Ueskübu, skąd obiecał towarzyszyć jej w drodze do Konstantynopola, a następnie do Smyrny, ażeby „zapewnić jej szczęście".

Raszyda oddano w ręce belgradzkiej policji, która wkrótce wykryła, że znajduje się on w stosunkach z podejrzanem „biurem" w Skoplje, na czele którego stoi również podejrzana osoba niejakiego Lubomira Kimilitza. Ponadto wykryto, że Raszyd miał w Neusatz bardzo liczne znajomości, a wreszcie policja uzyskała dowody, że w Ueskūb „pracuje" cała banda handlarzy żywym towarem i że za jej przyczyną zniknęło już bez wieści w ostatnich czasach sporo różnych tamtejszych i belgradzkich piękności.

Raszyd, który stale podawał się za wielkiego, kupca z Ueskūbu, nie jest, jak stwierdzono, w tamtejszych kołach kupieckich znany. Według zeznań jego belgradzkich znajomych, żył w stolicy Jugosławji bardzo rozrzutnie i wszystkim opowiadał, że w Smyrnie bardzo łatwo można się wzbogacić. Naturalnie przeczy on stale, jakoby zajmował się handlem żywym towarem.

Mniejsze wiadomości polityczne.

Cziczerin zapowiada podpisanie umowy w sprawie zajść granicznych.

Warszawa. Poseł Rzpltej polskiej w Moskwie Kętrzyński otrzymał notę komisarza ludowego spraw zagranicznych SSSR. w której p. Cziczerin wyraża swoją gotowość na zaproponow. przez rząd polski rozpatrzenie dwóch ostatnich zajść granicznych zarówno w dniu 28 czerwca jak i 3 lipca przez mieszaną komisję parytetyczną, któraby się składała z 5 osób ze strony sowieckiej, proponując jako miejsce spotkania komisji miasteczko Jampol na Wołyniu. Cziczerin zapowiada jednocześnie, że umowa o likwidacji zajść granicznych zostanie podpisana w najbliższych dniach.

Ojciec św. przyjął ks. biskupa Sapiehę.

Rzym, 20. 7. Papież przyjął na audjencji księcia biskupa krakowskiego Sapiehę.

Polscy marynarze u Papieża.

Rzym, 20. 7. Ojciec św. przyjął 30 marynarzy polskiej floty handlowej, których przedstawił mu ks. arcybiskup Cieplak. Marynarze polscy mieli z sobą morską flagę polską. Ojciec św. udzielił błogosławieństwa marynarzom polskim.

Ewakuacja Zagłębia Ruhry w pełnym toku.

Berlin, 20. 7. Bohum, Hattangen i Witten zostały ewakuowane w poniedziałek rano. Odmarsz nastąpił w porządku i spokoju. Przed odmarszem zdjęto przy dźwiękach muzyki z budynków urzędowych trójkolorowe sztandary.

Dymisja czeskiego ministra kolei przyjęta.

Praga, 20. 7. Dymisja ministra kolei Stribrnego została definitywnie przyjęta.

Dział porad prawnych.

Panu F. P. z S. 5400 m. reszty ceny kupna z stycznia 1920 roku przedstawia najwyższą wartość 600 zł. Od tej kwoty należy się 5% rocznie tj. 30 zł. Sama suma płatna jest dopiero 1. 1. 1927 roku. Można jednak spowodować przez Sąd ustalenia bliższego terminu płatności.

Praktyczny poradnik.

Jak obchodzić się ze zbożem zwiezionem do stodoły i wymłóconem, a złożonem w spichlerzu.

Po wymłóceniu ziarna zwozi się takowe na spichrz i tutaj należy je odpowiednio pielęgnować, ponieważ w posypanem zbożu na spichrzu pod wpływem temperatury, tlenu i wilgoci z powietrza następują liczne i skompletowane zmiany. Ziarnka zboża są to żyjące części roślinne, które w swej zawartości przechodzą różne zmiany. Przedewszystkiem zawartość wilgoci w ziarnie jest ważnym czynnikiem w przechowywaniu ziarna na spichrzu, dalej temperatura zboża, która zależna jest od wpływu temperatury powietrza i od działania bakterji i grzybków. Również podwyższenie zawartości wilgoci w powietrzu otaczającem zboże sprzyja silnie działalność bakterji. Zawartość wilgoci w zbożu zależna jest również w silnym stopniu od wilgoci powietrza, ponieważ zboże łatwo przyciąga wilgoć z powietrza. Z tego wynika, że racjonalne pielęgnowanie zboża na spichrzu zależne jest od uregulowania stopnia wilgoci tak w zbożu jak w powietrzu go otaczającym i że cała sztuka, utrzymania ziarna zdrowego na spichrzu, polega w pierwszej linji na uregulowaniu wilgoci tak w ziarnie, jak i powietrzu. Naogół należy dbać o to, by wtedy, gdy zboże i powietrze na spichrzu jest zimniejsze od powietrza zewnątrz spichrza, w ciepłych dniach okna zamykać, a w zimnych dniach okna otwierać.

Zaleca się ścisłe obserwowanie temperatury wilgoci na spichrzu i zewnątrz spichrza, a otwieranie okien i przerabianie zboża na spichrzu tylko wtedy, jeżeli temperatura na spichrzu jest wyższa, a zamykać spichrz i zboża nieprzerabiać, jeżeli na dworze temperatura i wilgotność jest wyższa. Ponieważ noce zwykle są zimniejsze aniżeli dni, naogół będzie trzeba otwierać okna na spichrzu w nocy mianowicie na wiosnę i w jesieni, a we dnie zamykać. Podczas deszczu i mgły należy oczywiście okna zamykać ale przy pochmurnem niebie we dnie otwarcie okien na spichrzu i przerabianie zboża jest mniej szkodliwe, niż przy dniu słonecznym. Dlatego ogólnie rozpowszechniony zwyczaj otwierania okien na wiosnę przy dniu słonecznym jest właśnie największym błędem. Otwieranie okien na spichrzu w nocach przy gwiaździstem niebie jest nawet dobrym środkiem, by zboże spleśniałe i stęchłe uzdrowić a mianowicie jeżeli się wtedy przerabia zboże, które przez nieoględne pielęgnowanie się zagrzało, to można je jeszcze przed zupełnem zepsuciem ochronić.

Nie potrzeba zaznaczyć, że zboże na spichrzu należy dobrze oczyścić ze wszelkich domieszek, a szykując je na siew, wysortować najlepsze i najdoborowsze ziarno, bo takie tylko daje zdrowe i silne rośliny. K. Cz.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Tow. Samodz. Rzemieślników odbędzie się w niedzielę dnia 26-go o godz. 2,30 po południu w Pomorzance.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 22. 7.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17	–	–
1 funt angielski	25 27	–	–
100 frank. franc.	24 54	–	–
100 frank. belg.	24.18	–	–
100 frank. szwajc	100.95	–	–
100 koron czeskich	15.41	–	–
100 lir włoskich	19 10	–	–

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 22 7. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej – wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 1933 cieląt 852 owiec, 500 kóz, 403 świn, — prosiąt, — koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	- 90	zł.
" " "	II kl.	76—80	"
" " "	III kl.	60—64	"
" cielęta	I kl.	80—	"
" "	II kl.	70—74	"
" "	III kl.	00—64	"
" Za owce	I kl.	—	
" "	II kl.	50—	
" "	III kl.	32 -	"
" świnie	I kl.	132-136	"
" "	II kl.	124-128	"
" "	III kl.	125-134	

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 22. 7.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Żyto	17.50—18.50
Pszenica	35.50—37.50
Jęczmień br.	23 00—24.00
Jęczmień na paszę	–
Owies	29.50 - 30.50
Mąka żyt. 70 %	32.75—34.75
Mąka pszenna 65 %	54.50—57.50
Ospa żytnia	– 20.00
Ospa pszenna	—19.50

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku

W tut. rejestrze spółdzielni zapisano dziś pod nr 21 następującą firmę:

„FRANKPOL"

Spółdzielnia Przemysłowa Budowlano-Rolnicza w Nowemmieście nad Drwęcą, Pomorze z odpowiedzialnością ograniczoną.

Celem spółdzielni jest podniesienie dobrobytu swych członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa oraz współdziałanie w rozbudowie miast i gospodarczo-rolniczej we wsi. Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia organizuje i prowadzi z zachowaniem obowiązujących przepisów wszelkiego rodzaju zakłady przemysłowe i wytwórcze. Udział wynosi złotych trzysta, przyczem członek może posiadać większą ilość udziałów, zaś wpisowe 20 złotych

Do zarządu należą: **Wiktor de Junien Sarnecki z Warszawy i Borys Smysłowski z Nowegomiasto.**

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony.

Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest „Drwęca" w Nowemmieście, rokiem obrotowym jest rok kalendarzowy.

Okres urzędowania pierwszych członków zarządu trwa, od chwili wyboru do dnia 1 stycznia 1929 r. Później członkowie zarządu będą wybierani na przeciąg lat 3.

Zarząd podpisuje za spółdzielnie w ten sposób, że do firmy podpisujący dołączają swe podpisy

Likwidacja zgodnie z postanowieniami ustawy o spółdzielniach.

Nowemiasto, dnia 18. czerwca 1925 r.

Sąd powiatowy.